

POSTANOWIENIE

Dnia 23 lutego 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Myszka (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Beata Gudowska

SSN Józef Iwulski

w sprawie z odwołania W. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Ł.

o wysokość emerytury,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 23 lutego 2006 r.,

zażalenia odwołującego się na postanowienie Sądu Apelacyjnego w Ł.

z dnia 28 lipca 2005 r., sygn. akt III AUa .../04,

oddala zażalenie.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 28 lipca 2005 r. Sąd Apelacyjny w Ł. odrzucił skargę kasacyjną ubezpieczonego W. P. od wyroku tego Sądu z dnia 23 czerwca 2005 r. w sprawie z odwołania ubezpieczonego przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Ł. o wysokość emerytury.

W uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia Sąd Apelacyjny stwierdził, że rozpoznawana sprawa jest sprawą o prawo majątkowe z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych wobec czego, aby można ją było uznać za sprawę o charakterze kasacyjnym wartość przedmiotu sporu powinna być wyższa niż dziesięć tysięcy złotych. Natomiast wskazana przez stronę wartość przedmiotu sporu wyniosła

2.064 zł, tj. mniej niż dziesięć tysięcy złotych. Ponadto skarga kasacyjna została sporządzona wadliwie, wniosła ją bowiem strona osobiście, podczas gdy zgodnie z treścią art. 87¹ § 1 k.p.c. w postępowaniu przed Sądem Najwyższym obowiązuje zastępstwo stron przez adwokatów lub radców prawnych. Zatem stosownie do treści art. 398⁶ § 2 k.p.c. Sąd drugiej instancji odrzucił skargę jako niedopuszczalną.

Skarżący wniósł zażalenie na to postanowienie zarzucając mu uchybienie procesowe, które mogło wpłynąć na wynik sprawy tj. naruszenie art. 392¹ § 1 k.p.c. przez uznanie, że skarga kasacyjna nie przysługuje ze względu na niższą od wymaganej wartość przedmiotu zaskarżenia. Zdaniem skarżącego z powyższego przepisu wynika, że „kasacja przysługuje niezależnie od wartości przedmiotu zaskarżenia w sprawach m.in. o przyznanie emerytury”, a niniejsza sprawa „dotyczy przyznania powodowi wyższej emerytury”. Skoro, zdaniem ubezpieczonego, spełnione zostały przesłanki wniesienia kasacji z art. 392² § 1 zdanie drugie k.p.c. bezzasadne było odrzucenie kasacji. Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie jest bezzasadne.

Decyzją z dnia 24 kwietnia 2003 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Ł. przyznał ubezpieczonemu emeryturę od dnia 19 maja 2003 r., tj. od osiągnięcia wieku emerytalnego. Do ustalenia podstawy wymiaru przyjęto - zgodnie z żądaniem ubezpieczonego - wynagrodzenie, które stanowiło podstawę wymiaru składek z 10 kolejnych lat kalendarzowych od dnia 1 stycznia 1983 r. do dnia 31 grudnia 1992 r., a wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyniósł także 104,28%. Dnia 6 października 2003 r. ubezpieczony złożył w organie rentowym zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu za lata 1980 - 2000, które zostało przez organ rentowy błędnie potraktowane jako wniosek o ponowne obliczenie wysokości emerytury z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu, przypadających przed rokiem zgłoszenia wniosku o ponowne ustalenie emerytury. Organ rentowy ustalił, że tak obliczony wskaźnik wysokości podstawy wymiaru z 20 lat wynosi 95,68% (w decyzji jest omyłka co do wysokości tego wskaźnika), jest zatem niższy od dotychczas ustalonego, który wynosi 104,28% i decyzją z dnia 16 października 2003 r. odmówił przeliczenia emerytury

na podstawie art. 111 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2004r. Nr 39, póź. 353 ze zm.). W postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji ubezpieczony sprecyzował, że nie wnosił o wyliczenie emerytury z kolejnych 20 lat, lecz o wyliczenie z 10 kolejnych lat przyjętych przez organ rentowy, tj. 1983 - 1992, ale z uwzględnieniem kwoty bazowej obowiązującej w dniu nabycia prawa do emerytury tj. w dniu 19 maja 2003 r. Nie można zatem podzielić stanowiska wnoszącego zażalenie, że rozpoznawana sprawa dotyczy przyznania emerytury i jako taka ma charakter sprawy kasacyjnej w rozumieniu art. 392² § 1 zdanie drugie k.p.c., skoro z powyższych ustaleń jednoznacznie wynika, że prowadzone w niej postępowanie sądowe dotyczyło wyłącznie kwestii podwyższenia emerytury na podstawie innej kwoty bazowej, niż przyjęta przez organ rentowy. Zatem w rozumieniu powołanego wyżej przepisu art. 392² § 1 k.p.c. brak było podstaw do zakwalifikowania rozpoznawanej sprawy jako sprawy o „przyznanie emerytury”, skoro ubezpieczony pobiera świadczenie emerytalne, kwestionując jedynie sposób ustalenia jego wysokości. Skoro zatem, sprawa dotyczyła w istocie podwyższenia wysokości emerytury, to dopuszczalność skargi kasacyjnej jest uzależniona od wartości przedmiotu sporu, która dla tego typu spraw, stosownie do treści art. 398² § 1 zdanie pierwsze k.p.c., nie może być niższa niż dziesięć tysięcy złotych. Wartość przedmiotu sporu wskazana przez pełnomocnika strony nie spełnia tego warunku, wobec czego Sąd drugiej instancji uznał wniesioną skargę kasacyjną za niedopuszczalną.

Ponadto i przede wszystkim już sporządzenie i wniesienie skargi kasacyjnej osobiście przez samego skarżącego, z pominięciem przymusu adwokackiego określonego w art. 87¹ § 1 k.p.c., powinno prowadzić do jej zwrotu w trybie art. 130 5 k.p.c.

Mając na uwadze powyższe Sąd Najwyższy na podstawie art. 385 w związku z art. 397 § 2 i 393¹⁸ § 3 k.p.c. orzekł jak w sentencji.